

Lublin, dnia 21 sierpnia 2024 r.

Dr hab. Jadwiga Potrzeszcz, prof. KUL
Katedra Teorii i Filozofii Prawa
Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Recenzja
osiągnięcia naukowego i aktywności naukowej
Dr. Wojciecha Mojskiego
w postępowaniu habilitacyjnym

1. Podstawa prawna i uwagi wprowadzające

Stosownie do Uchwały nr 374.I/2024 Rady Naukowej Instytutu Nauk Prawnych UMCS z dnia 17 stycznia 2024 roku, na mocy której zostałam powołana na recenzenta Komisji habilitacyjnej powołanej do oceny dorobku naukowego w celu przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego Panu Dr. Wojciechowi Mojskiemu w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne, przedkładam recenzję osiągnięcia naukowego i aktywności naukowej Pana Dr. Wojciecha Mojskiego.

Podstawę prawną niniejszej recenzji stanowi ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz.742, dalej: Ustawa).

Dokonując oceny, czy osiągnięcia naukowe i aktywność naukowa Dr. Wojciecha Mojskiego spełnia kryteria ustawowe, należy przede wszystkim uwzględnić treść art. 219 ust. 1 Ustawy w brzmieniu: „1. Stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która: 1) posiada stopień doktora; 2) posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej: a) 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było

ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a, lub b) 1 cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopiśmie naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. b, lub c) 1 zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne; 3) wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej”.

Dostarczone materiały (tj. egzemplarze dwóch monografii oraz kopie pozostałych publikacji i dokumentów potwierdzających aktywność naukową; autoreferat; wykaz osiągnięć naukowych stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej) w pełni umożliwiają recenzentowi na udzielenie odpowiedzi na dwa zasadnicze pytania: 1) Czy przedłożona przez Dr. Wojciecha Mojskiego monografia pt. *Kryzys konstytucyjny. Zagadnienia teorii konstytucji* (Wydawnictwo UMCS, Lublin 2023, ss. 226), stanowi znaczny wkład Autora w rozwój nauk społecznych w dyscyplinie – nauki prawne? 2) Czy cały dotychczasowy dorobek naukowy Dr. Wojciecha Mojskiego oraz Jego działalność naukowo-dydaktyczna i organizacyjna pozwalają na stwierdzenie, że Habilitant wykazuje się istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej?

W niniejszej recenzji udzielę odpowiedzi na te dwa pytania, a zatem ocenię, czy Habilitant spełnia wszystkie ustawowe wymogi stawiane osobom ubiegającym się o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego.

2. Wymóg posiadania stopnia naukowego doktora

Dr Wojciech Mojski uzyskał stopień naukowy doktora nauk prawnych w dyscyplinie prawo, nadany uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej z dnia 19 listopada 2014 r., na podstawie przedłożonej rozprawy doktorskiej pt. *Ochrona wolności wypowiedzi w polskim*



2

porządku prawnym, której promotorem była Prof. dr hab. Ewa Gdulewicz, a recenzentami byli: Prof. dr hab. Wiesław Skrzydło i Prof. dr hab. Bogusław Banaszak.

Spełniony został zatem pierwszy ustawowy warunek, a mianowicie wymóg posiadania stopnia naukowego doktora.

Z informacji zawartej w autoreferacie Habilitanta wynika, że Dr Wojciech Mojski w latach 2006-2015 był zatrudniony na stanowisku asystenta w Katedrze Prawa Konstytucyjnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie. Aktualnie od 2016 r. pracuje na stanowisku adiunkta w Katedrze Prawa Konstytucyjnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie.

3. Ocena osiągnięcia naukowego, określonego w art. 219 ust. 1 pkt 2 Ustawy

W postępowaniu habilitacyjnym Pan Dr Wojciech Mojski przedstawił jako osiągnięcie naukowe, o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 Ustawy, monografię pt. *Kryzys konstytucyjny. Zagadnienia teorii konstytucji* (Wydawnictwo UMCS, Lublin 2023, ss. 226). Monografia została opublikowana w wydawnictwie znajdującym się na I poziomie, uzyskując 120 punktów według punktacji MEiN. Publikacja została na etapie procesu wydawniczego zrecenzowana przez Panią Dr hab. Agnieszkę Bień-Kacałę, prof. US, i jak wynika z fragmentu recenzji zamieszczonego na okładce ocena opracowania uzyskała aprobatę. Zatem ustawowy wymóg formalny posiadania w dorobku naukowym określonej monografii został spełniony.

Lektura tej rozprawy była dla mnie interesującym intelektualnym przeżyciem. Bez wątplenia podjęta problematyka jest bardzo aktualna. Zagadnienie kryzysu konstytucyjnego jest przedmiotem licznych wypowiedzi doktryny, w szczególności w polskiej nauce prawa. Istnienie zjawiska kryzysu konstytucyjnego wciąż jest dostrzegane i identyfikowane, czego wyrazem jest np. jedna z najnowszych analiz opublikowana w dniu 22 grudnia 2023 r. pt.: *Kryzys konstytucyjny w Polsce. Analiza Ordo Iuris* (<https://ordoiuris.pl/wolnosci-obywatelskie/kryzys-konstytucyjny-w-polsce-analiza-ordo-iuris-0>, dostęp: 20. 08. 2024 r.).



Należy zatem już na początku niniejszej recenzji pochwalić Habilitanta za wybór tematu rozprawy, a także odzwierciedloną na kartach monografii troskę o naprawę ustroju państwa oraz wprowadzenie na przyszłość środków zaradczych w celu zapobiegnięcia pojawieniu się sytuacji kryzysowej. Słusznie Habilitant podnosi, że „prawidłowo przeprowadzony proces naprawy państwa konstytucyjnego po kryzysie konstytucyjnym musi spełniać określone warunki. Przede wszystkim proces ten musi nawiązywać do zasad państwa konstytucyjnego [...]. Niedopuszczalne są więc w tym względzie działania niezgodne z zasadami państwa konstytucyjnego, postępowanie «na skróty» lub działania motywowane chęcią zemsty, gdyż w istocie spowodują one jedynie pogłębianie się ustrojowego stanu kryzysowego państwa” (s. 157).

Standardowo Pan Doktor we wstępie wprowadził czytelnika w koncepcję naukową swego dzieła, aby następnie ten zamysł konsekwentnie realizować. Określając cel naukowy monografii, Autor stwierdził, że celem tym nie jest „szczegółowe omówienie wszystkich zagadnień związanych z kryzysem konstytucyjnym, a tym bardziej szczegółowa analiza jego konkretnego przypadku, lecz stworzenie teoretycznego obrazu tej specyficznej sytuacji ustrojowej i dokonanie syntezy jej modelowych determinantów, w szczególności z uwzględnieniem perspektywy funkcjonalnej” (s. 14). Autor nie sprecyzował jednakże, co rozumie pod pojęciem perspektywy funkcjonalnej w kontekście tak określonego celu badawczego.

Wskazany przez Autora cel badań nakazuje, Jego zdaniem, „przyjęcie w opracowaniu możliwie najbardziej ogólnej perspektywy w ramach nauki prawa konstytucyjnego, którą najpełniej wyznaczają ramy badawcze teorii konstytucji” (s. 14-15). Zamiarem Autora było, zgodnie z Jego deklaracją, podjęcie próby poszukania wspólnego teoretycznego mianownika różnych konkretnych kryzysów konstytucyjnych oraz spojrzenia na zjawisko kryzysu konstytucyjnego w sposób najbardziej holistyczny oraz możliwie w największym stopniu uniwersalny (por. s. 15).



4

W ramach tak określonego celu badawczego Autor nakreślił zasadnicze problemy i pytania badawcze, które dotyczą następujących zagadnień teoretyczno-konstytucyjnych:

1. Czym jest kryzys konstytucyjny i jakie są cechy charakterystyczne tej szczególnej sytuacji ustrojowej?
2. Jakie są czynniki teoretyczne, które wpływają na zaistnienie kryzysu konstytucyjnego
3. Jakie są modelowe mechanizmy powstawania i utrzymywania kryzysu konstytucyjnego?
4. Jakie są skutki ustrojowe tej specyficznej sytuacji ustrojowej?
5. Kiedy i w jakiej formie możliwa jest sanacja ustroju państwowego po jej zakończeniu? (por. s. 16).

W kontekście określonych problemów i pytań badawczych, wśród celów badawczych Autor wymienił: 1) podjęcie próby teoretycznego zdefiniowania zjawiska kryzysu konstytucyjnego oraz ustalenia jego możliwych form i przejawów; 2) podjęcie próby określenia ogólnych teoretycznych czynników ustrojowych wpływających na powstanie i utrzymywanie się stanu kryzysu konstytucyjnego; 3) podjęcie próby analizy mechanizmów powstawania i utrzymywania kryzysu konstytucyjnego, ze szczególnym uwzględnieniem wykorzystywanych w tym celu kryzysowych metod ustrojowych; 4) poddanie bliższej analizie zagadnień dotyczących modelowych następstw ustrojowych kryzysu konstytucyjnego, głównie w kontekście reakcji na szczególne kryzysowe niekonstytucyjne postępowanie oraz w zakresie wywoływanych przez nie skutków ustrojowych w wymiarze ogólnym i indywidualnym; 5) podjęcie rozważań nad uwarunkowaniami procesu naprawy ustrojowej po okresie funkcjonowania państwa w kryzysie konstytucyjnym; 6) przeprowadzenie przykładowej analizy kryzysu konstytucyjnego w ramach studium przypadku sytuacji ustrojowej w Polsce po 2015 r.

Struktura recenzowanej monografii odzwierciedla wskazane cele badawcze. W kolejnych sześciu rozdziałach monografii Autor podjął próbę zrealizowania tych celów, na co wskazują również tytuły tych rozdziałów, a mianowicie: 1) rozdział

pierwszy: *Identyfikacja* (s. 21-52); 2) rozdział drugi: *Uwarunkowania* (s. 53-78); 3) rozdział trzeci: *Mechanizmy* (s. 79-102); 4) rozdział czwarty: *Następstwa* (s. 103-130); 5) rozdział piąty: *Sanacja* (s. 131-157); 6) rozdział szósty: *Studium przypadku* (s. 159-181).

Ponadto w strukturze recenzowanej monografii znajdują się takie standardowe części, jak: *Spis treści* (s. 5-6); *Wstęp* (s. 7-19); *Zakończenie* (s. 173-181); *Bibliografia* (s. 183-226).

W mojej ocenie kompozycja rozprawy jest prawidłowa, starannie przemyślana oraz logicznie i metodologicznie uzasadniona.

Wśród metod badawczych Autor wskazał metodę teoretycznoprawną zastosowaną stosownie do przyjętego założenia, że zjawisko kryzysu konstytucyjnego będzie analizowane z perspektywy ogólnej teorii konstytucji. Zdaniem Autora, zastosowanie metody teoretycznoprawnej „pozwoliło na modelowe «wyizolowanie» sytuacji ustrojowej kryzysu konstytucyjnego dla potrzeb analizy teoretycznej oraz świadome odejście od konkretnych regulacji normatywnych i od konkretnych sytuacji z praktyki poszczególnych państw” (s. 18). Wyjątek w tej kwestii poczynił Autor w odniesieniu do „bardziej szczegółowej diagnozy polskiej sytuacji ustrojowej po 2015 r. przeprowadzonej w rozdziale szóstym” (s. 18). Ponadto Autor wskazał na zastosowanie innych metod badawczych, takich jak: metoda historyczna, prawnoporównawcza, dogmatyczna, metoda studium przypadku, a także metody z zakresu innych nauk społecznych. Wybór metod badawczych oceniam pozytywnie.

Jak podkreślił Autor, prezentowany w rozprawie główny wywód „ma w założeniu charakter prawnokonstytucyjny i odnosi się przede wszystkim do ustaleń teoretycznych (doktrynalnych), a niekiedy także do zagadnień dogmatycznych oraz orzeczniczych z zakresu szeroko pojętej nauki prawa konstytucyjnego” (s. 19). Autor odwoływał się do ustaleń doktryny opublikowanych przede wszystkim w polskojęzycznych i anglojęzycznych opracowaniach z zakresu prawa konstytucyjnego. Pomocniczo sięgał także do publikacji z innych nauk, m.in. z teorii i filozofii państwa i prawa czy socjologii prawa.



W doborze i wykorzystaniu literatury przedmiotu dostrzegalna jest wybiórczość polegająca na przedstawianiu danego zagadnienia z jednej tylko (zapewne jedynie słusznej w przekonaniu Autora) perspektywy i unikanie powoływania się na publikacje, w których dane zagadnienie widziane jest zgoła inaczej. W ten sposób Autor unika konfrontacji prezentowanych przez siebie poglądów z poglądami opozycyjnymi. Można jeszcze to zaakceptować w odniesieniu do konstruowania teoretycznego modelu i syntezy determinantów kryzysu konstytucyjnego. Na tym etapie Autor korzysta jedynie z tych ustaleń doktryny, które – w jego przekonaniu – pozwalają na uzyskanie spójnego obrazu analizowanych zagadnień i – jak można się domyśleć – w pełni odpowiadają Jego preferencjom i poglądom. Jednakże w odniesieniu do tych z założenia „bardziej szczegółowych” analiz konkretnego przypadku sytuacji ustrojowej w Polsce od 2015 r., przedstawionej w rozdziale szóstym monografii, taka jednostronność w doborze literatury przedmiotu jest mankamentem. Autor unika w ten sposób dogłębnego analizowania poszczególnych problemów, unika polemiki i formułowania argumentacji uzasadniającej poprawność przyjętego przez siebie stanowiska. W moim przekonaniu, taką jednostronność w powoływaniu się na literaturę przedmiotu (a tym samym na wybrane tylko z jednej perspektywy poglądy) można zaakceptować w wypowiedziach o charakterze publicystycznym, motywowanych politycznie, ale w badaniach naukowych, w których obiektywizm i dochodzenie do prawdy jest (jak ufam) wartością nadrzędną, taka jednostronność nie przystoi, jest nie na miejscu. Polemika z poglądami, których Autor nie podziela, jest bowiem dobrą okazją do wykazania swoich racji. Z tej okazji Autor – niestety – nie skorzystał. Przyjmuje On wybrane i cytowane przez siebie poglądy zupełnie bezkrytycznie, traktując je jak dogmaty. Prowadzi to do wielu uproszczeń i powierzchowności dokonywanych analiz.

Zgodnie z deklaracją Autora, uwzględnił On w monografii stany faktyczne i prawne analizowanych zagadnień na dzień 28 lutego 2023 r.

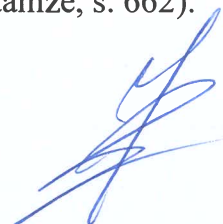
Oceniając stronę formalną monografii należy również podkreślić, że Autor prawidłowo – co do zasady – stosuje aparat naukowy, opatrując swoje rozważania



odpowiednimi przypisami oraz stosując poprawny język polski, a także stosując specjalistyczną terminologię.

Niektóre wyrażenia stosowane przez Habilitanta są jednak nieco osobliwe, jak np. „językowy stan zachwiania lub załamania konstytucji” (s. 26). W innym miejscu Autor pisze, że: „Możliwe jest w efekcie wyróżnienie nadzwyczajnych niekonstytucyjnych działań lub zaniechań jako czynników, które w sensie teoretycznym wywołują kryzys [podkr. J.P.] konstytucyjny [...]” (s. 51). Podobnie osobliwe zastosowanie wyrażenia: „w sensie teoretycznym” znajdujemy w następującym zdaniu: „Należy mieć również świadomość, że nawet najlepsze rozwiązania prawno-instytucjonalne przyjęte w danym państwie nie stanowią w sensie teoretycznym [podkr. J.P.] absolutnego zabezpieczenia, «impregnującego» system konstytucyjny przed kryzysem [...]” (s. 119). Innym przykładem tego typu stosowania wyrażenia „w sensie teoretycznym” jest następujące zdanie: „Rozliczenie kryzysu konstytucyjnego powinno również w sensie teoretycznym [podkr. J.P.] doprowadzić do ustanowienia bardziej efektywnych mechanizmów zabezpieczających konstytucję w przyszłości” (s. 140). Tego typu wypowiedzi skłaniają do zastanawiania się nad sensem praktycznym danego problemu, nad efektywnością podejmowanych działań.

Również nieco osobliwie brzmi wyrażenie: „poczucie sprawiedliwości w państwie konstytucyjnym” (s. 150). To nieco podobnie brzmi jak w czasach słusznie minionych stosowane wyrażenie: „zasady współżycia społecznego w socjalistycznym państwie”. Tymczasem za Johnem Rawlsem można przyjąć, że „poczucie sprawiedliwości jest trwałą dyspozycją do wybierania moralnego punktu widzenia” (J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, Warszawa 1994, s. 665). Jak przekonująco argumentuje J. Rawls: „Można powiedzieć więc, że osoba pozbawiona poczucia sprawiedliwości i taka, która działa sprawiedliwie tylko wtedy, gdy wymaga tego jej własny interes czy wygoda, nie tylko nie wie, co to przyjaźń, miłość czy wzajemne zaufanie, ale jest też niezdolna do doświadczenia oburzenia i poczucia krzywdy. Brak jej elementarnych postaw naturalnych i uczuć moralnych. Mówiąc inaczej, osoba pozbawiona poczucia sprawiedliwości pozbawiona jest pewnych podstawowych postaw i zdolności zawierających się w pojęciu człowieczeństwa” (tamże, s. 662).

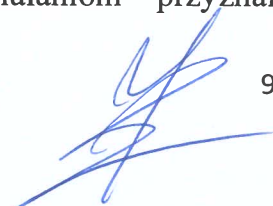


W wykazie aktów prawnych (s. 183) Autor nie podaje adresów publikacyjnych, a moim zdaniem powinien je podawać. W wykazach orzecznictwa (s. 184-185) również brak adresów publikacyjnych, a nawet czasami brak podania sygnatur. To jest, w mojej ocenie, mankament, który nie powinien mieć miejsca w opracowaniach naukowych, a zwłaszcza w rozprawie habilitacyjnej.

Oceniając stronę merytoryczną monografii na pewno należy docenić zamysł Autora stworzenia teoretycznego obrazu zjawiska kryzysu konstytucyjnego, w tym syntetycznego ujęcia modelowych determinantów rzeczzonego kryzysu. W mojej ocenie, ten zamysł został zrealizowany, a tym samym cel badawczy recenzowanej rozprawy został osiągnięty. Osiągnięcie naukowe Habilitanta stanowi w tym zakresie tzw. „wartość dodaną”. Można zatem ocenić je jako spełnienie warunku ustawowego wniesienia „znacznego wkładu” w rozwój określonej dyscypliny, w tym wypadku dyscypliny nauk prawnych. W moim przekonaniu, już samo podejmowanie próby zwrócenia uwagi na nieprawidłowości funkcjonowania ustroju państwa oraz pragnienie wniesienia wkładu do procesu naprawy dostrzeżonych nieprawidłowości zasługuje na uznanie i pozytywną ocenę.

Trafnie Habilitant zauważył, że chociaż kryzysy konstytucyjne mogą różnić się co do ich konkretnych skutków, ale ich wspólną cechą jest „ogólne poczucie braku bezpieczeństwa prawnego, braku lub ograniczonego wpływu na decyzje w państwie, a także poczucie co najmniej możliwości naruszenia praw podmiotowych i powiązane z tym poczucie częściowej lub pełnej zależności od władzy. Kryzys konstytucyjny nie jest tym samym abstrakcyjnym stanem zagrożenia dla norm konstytucji, lecz realnym zagrożeniem dla mechanizmów demokratycznych i praw jednostki” (s. 128-129). W kontekście zacytowanego poglądu Habilitanta rodzi się pytanie o to, w jaki sposób Habilitant rozumie pojęcie bezpieczeństwa prawnego? Czy Habilitant mógłby wskazać konkretne przykłady owych zagrożeń dla bezpieczeństwa prawnego i naruszeń praw podmiotowych?

W związku z tym, że specjalizuję się w teorii i filozofii prawa, moją uwagę zwróciła również wypowiedź Habilitanta, w której rozważając możliwości społecznych reakcji sprzeciwu przeciwko kryzysowym działaniom przyznał



szczególne znaczenie trzem „powiązanych ze sobą teoretycznym koncepcjom ustrojowym”, tj. „«obywatelskiemu nieposłuszeństwu», «formule Radbrucha» (*lex iniustissima non est lex*) oraz koncepcji *militant democracy*. Każda z nich zakłada możliwość «łamania» i nierespektowania norm ewidentnie niekonstytucyjnych w celu ochrony ładu konstytucyjnego” (s. 123). Habilitant nie sprecyzował jednakże, jaka jest geneza tych trzech „teoretycznych koncepcji ustrojowych”, a także jaka jest ich wzajemna relacja. W szczególności interesujące jest, w jaki sposób Habilitant rozumie „formułę Radbrucha”, a zwłaszcza, jak wyznaczyć, za pomocą jakiego kryterium wyznaczyć, granicę pomiędzy prawem niesprawiedliwym a tzw. ustawowym bezprawiem. Czy można tę granicę określić w warunkach akceptacji teorii zasad Ronalda Dworkina i Roberta Alexy’ego, którą zdaje się Habilitant przyjmować bez zastrzeżeń (zob. np. s. 91), a której konsekwencją jest relatywizm wartości? Jak Habilitant podkreślił w innym miejscu: „[...] właściwe dla kryzysu konstytucyjnego próby domknięcia systemu wartości w państwie konstytucji otwartej aksjologicznie są więc z natury rzeczy niekonstytucyjne i stanowią w tym ujęciu podstawowe źródło każdego kryzysu konstytucyjnego” (W. Mojski, *Analiza kryzysu konstytucyjnego z perspektywy funkcji aksjologicznej konstytucji. Zarys podstawowych zagadnień teoretycznych*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2022, nr 1, s. 55). Czy zatem relatywizm wartości jest możliwy do pogodzenia z „formułą Radbrucha”?

Również pewne wątpliwości co do pojmowania przez Habilitanta pojęcia racjonalności prawodawcy i jego roli w procesie wykładni prawa nasuwają się po lekturze Jego następującej wypowiedzi: „Modelowe założenie dotyczące racjonalności prawodawcy, którego przyjmowanie warunkuje możliwość dokonania racjonalnej interpretacji regulacji prawnych w państwie konstytucyjnym, zostaje zastąpione stałą obawą o nieracjonalność prawodawcy kryzysowego, czego skutki w różnej skali dotyczą wielu relacji w państwie i tym samym wpływają one na powstawanie kryzysowych dysfunkcji prawnych, aksjologicznych, organizacyjnych i społecznych” (s. 126). Byłoby wskazane doprecyzowanie przez Habilitanta kwestii rozumienia roli, jaką odgrywa przyjmowane założenie racjonalności prawodawcy w procesie wykładni prawa, a także odróżnianie od tego (kontrfaktycznego) założenia racjonalności



prawodawcy – fenomenu prawodawcy faktycznego, choćby „kryzysowego”. W kontekście zacytowanego fragmentu wypowiedzi Autora rodzi się wątpliwość, czy rzeczywiście ma On świadomość różnicy pomiędzy figurą racjonalnego prawodawcy a prawodawcą faktycznym.

Lektura rozdziału szóstego recenzowanej monografii, w której Autor postanowił dokonać bardziej szczegółowej analizy przykładu kryzysu konstytucyjnego w Polsce, zapoczątkowanego w 2015 r., nasuwa szereg krytycznych uwag. Poza wspomnianą już jednostronnością, prowadzącą do uproszczeń przedstawianych zagadnień, poważnym mankamentem jest pomijanie pewnych faktów i okoliczności zdarzeń mających miejsce w interesującym Habilitanta okresie. Na przykład Habilitant pisze o początkach kryzysu konstytucyjnego w Polsce w 2015 r., a nie wspomina ani jednym słowem o niezaprzeczalnym fakcie „wyboru na zapas” sędziów Trybunału Konstytucyjnego przez posłów Sejmu VII kadencji. Faktu tego powszechnie nie neguje się i nawet w Wikipedii można przeczytać, że: „Początkiem kryzysu było naruszenie ładu konstytucyjnego w Polsce, poprzez zmianę ustawy i powołanie sędziów «na zapas» – Sejm wybrał do Trybunału nie tylko trzech sędziów na stanowiska, które opróżniały się pod koniec jego kadencji, lecz także dwóch sędziów na dwa stanowiska, które opróżniały się już po zakończeniu tej kadencji. Zdaniem polityków partii Prawo i Sprawiedliwość miało to na celu utrzymanie przez Platformę Obywatelską kontroli nad personalnym składem TK na wypadek przegranej w wyborach do Sejmu VIII kadencji, na co wskazywały wstępne sondaże. Według PO wybór sędziów «na zapas» miał zapobiec sytuacji, w której nowy parlament nie zdążyłby z wyborem nowych sędziów i kadencje 5 sędziów – czyli jednej trzeciej składu TK – straciłyby ciągłość. Klub PiS nazwał ten wybór «psuciem państwa». Politycy PiS oceniali również, że PO zmierzała do «zawłaszczenia Trybunału»”(https://pl.wikipedia.org/wiki/Kryzys_wok%C3%B3%C5%82_Trybuna%C5%82u_Konstytucyjnego_w_Polsce dostęp: 21. 08. 2024 r.).

Nawet w uchwale Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 marca 2024 r. w sprawie usunięcia skutków kryzysu konstytucyjnego lat 2015-2023 w kontekście działalności Trybunału Konstytucyjnego (M.P. poz. 198) częściowo potwierdzono



wspomniane nieprawidłowości. W uchwale tej Sejm Rzeczypospolitej Polskiej stwierdził m.in., że: „1) uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8 października 2015 r. w sprawie wyboru sędziego Trybunału Konstytucyjnego (dot. Bronisława Sitka), opublikowana w Monitorze Polskim z dnia 23 października 2015 r. (poz. 1041), 2) uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8 października 2015 r. w sprawie wyboru sędziego Trybunału Konstytucyjnego (dot. Andrzeja Jana Sokali), opublikowana w Monitorze Polskim z dnia 23 października 2015 r. (poz. 1042) [...] zostały podjęte z rażącym naruszeniem prawa, w tym Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a tym samym są pozbawione mocy prawnej i nie wywołały skutków prawnych w nich przewidzianych”.

Innym przykładem przemilczenia zniekształcającego obraz opisywanej przez Habilitanta rzeczywistości jest fragment wypowiedzi odnoszącej się do roku 2020 i do kwestii nieprzeprowadzenia wyborów prezydenckich, zaplanowanych na 10 maja 2020 r. Niestety, Habilitant ani jednym słowem nie wspomina o wyjątkowości sytuacji w tym czasie ze względu na epidemię COVID-19. W sposób upraszczający przedstawia kwestię nieprzeprowadzenia wyborów jako rażące naruszenie konstytucji. Takie przemilczenie w pracy naukowej nie powinno mieć miejsca. Jeśli nie przedstawia się rzetelnie wszystkich okoliczności danej sprawy, to w efekcie obraz rzeczywistości jest zakłamany. Obecnie wszyscy doskonale pamiętamy, jaka sytuacja panowała w Polsce i na świecie w 2020 roku. Jednak kiedyś w przyszłości jakiś nieorientowany czytelnik mógłby odnieść wrażenie, że bez żadnego powodu i bez podstawy prawnej te wybory nie zostały przeprowadzone. Taki sposób „analizy” nie świadczy dobrze o warsztacie naukowym Habilitanta.

W podsumowaniu oceny merytorycznej recenzowanej monografii podkreślam, że starałam się *sine ira et studio* docenić wysiłek twórczy Habilitanta i Jego wkład w rozwój nauki oraz zaangażowanie w identyfikowanie niekorzystnych społecznie zjawisk kryzysowych, podjęcie przez Niego próby skonstruowania teoretycznego modelu i syntezy determinantów kryzysu konstytucyjnego. Uznaję ten wysiłek



twórczy za spełniający ustawowe kryterium stawiane kandydatom do uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego.

Niezależnie od tego mam wiele wątpliwości co do jakości zaprezentowanych w recenzowanej monografii wyników badań Habilitanta, czemu dałam wyraz w niektórych krytycznych uwagach.

Pod względem formalnym monografia stanowi zwartą logiczną całość. Jej struktura odzwierciedla przyjęte założenia metodologiczne. Kolejne rozdziały konsekwentnie prowadzą do realizacji celów badawczych. Wyartykułowane na koniec rozważań konkluzje Autora potwierdzają osiągnięcie przyjętych we wstępie celów naukowych.

Według mojej oceny Pan Dr Wojciech Mojski wykazał, że potrafi prowadzić samodzielnie badania naukowe. Potrafi dobrze posługiwać się aparatem naukowym. Jest dobrze przygotowany do samodzielnej pracy naukowo-badawczej.

4. Ocena spełnienia kryterium określonym w art. 219 ust. 1 pkt 3 Ustawy

Zgodnie z art. 219 ust. 1 pkt 3 Ustawy habilitant musi wykazywać się istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej. Chociaż zgodnie z art. 221 ust. 8 Ustawy zadaniem recenzentów jest ocena, „czy osiągnięcia naukowe osoby ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego odpowiadają wymaganiom określonym w art. 219 ust. 1 pkt 2” i w związku z tym – trzymając się ściśle przepisów Ustawy – recenzja mogłaby ograniczyć się jedynie do oceny osiągnięcia naukowego, o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 Ustawy, to jednak – w moim przekonaniu należy też odnieść się do kwestii spełnienia przez Habilitanta kryterium, o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt 3 Ustawy.

Dorobek naukowy Dr. Wojciecha Mojskiego po uzyskaniu stopnia doktora jest stosunkowo obszerny. Obejmuje m.in. dwie monografie (w tym monografia habilitacyjna), dwanaście rozdziałów w monografiach naukowych, dwa udziały w redakcjach monografii naukowych oraz dwadzieścia jeden artykułów naukowych w



czasopismach. Należy podkreślić, że niektóre z tych publikacji ukazały się w języku angielskim.

Swą działalność naukową Habilitant skupił w kilku obszarach, spośród których wskazał: 1) problematykę konstytucyjnej i międzynarodowej ochrony wolności i praw jednostki; 2) zagadnienia szczegółowe związane z zasadą decentralizacji władzy publicznej; 3) wybrane kwestie z zakresu teorii konstytucji.

Dorobek naukowy Dr. Wojciecha Mojskiego oceniam jako wartościowy oraz spełniający standardy wymagań stawianych osobom ubiegającym się o uzyskanie stopnia naukowego doktora habilitowanego.

Aktywność naukowa Dr. Wojciecha Mojskiego jest bogata i umiędzynarodowiona. Jak to szczegółowo wykazał Habilitant w autoreferacie, badania swoje prowadził i prowadzi uczestnicząc w dyskursie naukowym podczas wielu wystąpień na konferencjach naukowych krajowych i zagranicznych.

Habilitant wyjeżdżał na zagraniczne staże i wizyty naukowe, co wykazał w autoreferacie. Ma to istotne znaczenie przy ocenie spełnienia ustawowego wymogu wykazywania się istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej, w szczególności zagranicznej.

Podsumowując tę część recenzji: w mojej ocenie Dr Wojciech Mojski spełnia wymóg ustawy określony w art. 219 ust. 1 pkt 3 Ustawy, zgodnie z którym habilitant musi wykazywać się istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

5. Konkluzja

Odpowiadając na postawione na wstępie pytania: 1) Czy przedłożona przez Dr. Wojciecha Mojskiego monografia pt. *Kryzys konstytucyjny. Zagadnienia teorii konstytucji* (Wydawnictwo UMCS, Lublin 2023, ss. 226), stanowi znaczny wkład Autora w rozwój nauk społecznych w dyscyplinie – nauki prawne? 2) Czy cały dotychczasowy dorobek naukowy Dr. Wojciecha Mojskiego oraz Jego działalność



naukowo-dydaktyczna i organizacyjna pozwalają na stwierdzenie, że Habilitant wykazuje się istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej? – uważam, że mogę na nie udzielić pozytywnej odpowiedzi.

Konkludując jednoznacznie stwierdzam, że przedłożone mi do oceny osiągnięcie naukowe Pana Dr. Wojciecha Mojskiego, określone w art. 219 ust. 1 pkt 2 Ustawy, stanowi znaczny wkład Autora w rozwój nauk społecznych w dyscyplinie – nauki prawne. Ponadto stwierdzam, że Pan Dr Wojciech Mojski wykazuje się istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej. Tym samym czyni zadość wymaganiu określonemu w art. 219 ust. 1 pkt 3 Ustawy.

Pan Dr Wojciech Mojski spełnia więc wszystkie ustawowe wymogi stawiane osobom ubiegającym się o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

Wyrażam zatem pozytywną opinię w sprawie nadania Panu Dr. Wojciechowi Mojskiemu stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk społecznych w dyscyplinie – nauki prawne.

